

## ABRAHAM SILBERSTEIN

ur. 1914; Wyszaków



Miejsce i czas wydarzeń	Hrubieszów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, rodzina i dom rodzinny, dzieciństwo, lasy, nauka, koledzy, wagary

### Dzieciństwo w przedwojennym Hrubieszowie

Najlepsze wspomnienia [z dzieciństwa] to są lasy. Ja zawsze lubiałem wchodzić, uciekać do lasów i spędzać czas w lesie. Byłem dzieckiem natury, więc lasy, konie, budowle, to mnie więcej interesowało niż lekcje. Moje stopnie nie były dobre, bo ja bardzo mało przygotowywałem lekcje. Mogłem zrobić bardzo dobrze, ale nie miałem czasu na to, miałem inne rzeczy, miałem rzekę, miałem ryby, miałem lasy, miałem łąki, to było, bo byłem bardzo związany z tym. Miałem kilku kolegów, którzy szli [ze mną], ale ja byłem ich dowódcą. Uciekałem ze szkoły do lasów. Koledzy byli w moim wieku. To byli Żydzi i Polacy. Ich rodzice nie byli zadowoleni, że są w kontakcie ze mną, bo ja ich ciągnąłem do lasów. Jeden nazywał się Zienkiewicz, był dobrym futbolistą, bardzo dobrym. Myśmy studniówkę robili razem. Wie pan, co to jest studniówka? Przed maturą. Myśmy jechali z jednej wsi do drugiej, piliśmy wódkę... Ja byłem synem natury. Moi rodzice nie byli zadowoleni ze mnie, bo nie mogli mnie usadzić, żebym siedział i uczył się, nie mogli tego dostać ode mnie. Książek czytałem dużo, ale lekcji robić, nie. Rysowałem dużo, malowałem dużo, robiłem broń, robiłem łąki, fantastyczne łąki. Wie pan, co to są łąki? Moim łąkiem można było zabić konia. Byłem specem. [Moje ulubione książki?] Karol May... to było o kowbojach amerykańskich i on był Niemcem. On nie był Polakiem, ale to było wydane w polskim. I on nigdy w Ameryce nie był i nie widział kowboja, ale świetnie pisał.

Data i miejsce nagrania	2009-09-20, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Kamil Dudkowski
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"